



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

24 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

SSN Piotr Telusiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 24 kwietnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej E. spółki akcyjnej w likwidacji w N.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 13 kwietnia 2021 r., I AGa 16/20,

w sprawie z powództwa E. spółki akcyjnej w likwidacji w N.

przeciwko J. C. i B. G.

o zapłatę,

uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej J. C. i B. G.:

- w punkcie II. lit. b) i c),

- w punkcie III. w części oddalającej apelację powoda,

- w punkcie IV. i VI.

**i przekazuje sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu
we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia**

o kosztach postępowania kasacyjnego.

Ewa Stefańska

Marcin Łochowski

Piotr Telusiewicz

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 kwietnia 2021 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 29 października 2019 r. w ten sposób, że zasądził od A. w L., B. G. i J. C. solidarnie na rzecz E. S.A. w N. dalszą kwotę 2 389 381,11 zł (ponad zasądzone wyrokiem Sądu pierwszej instancji 277 805,47 zł) z bliżej określonymi odsetkami, oddalając apelację powoda w pozostałej części i apelację pozwanych w całości oraz orzekając o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, istotnych dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej:

Powodowa spółka dochodziła od pozwanych odszkodowania w wysokości 3 329 294,11 zł, obejmującego utracone w okresie listopad 2013 r. – kwiecień 2015 r. korzyści w postaci utraconych rabatów w wysokości 939 913 zł i nieosiągniętego zysku (marż) w wysokości 2 389 381,49 zł. Szkoda ta została wyrządzona na skutek bezprawnego wszczęcia przez spółkę A. egzekucji przeciwko powodowi. Egzekucja dotyczyła wierzytelność stwierdzonej wyrokiem z 15 lipca 2010 r., którym Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od powoda na rzecz J. C. 1 712 713 zł z bliżej określonymi odsetkami oraz kosztami procesu. Pozwana J. C. za pośrednictwem pozwanego B. G. przełała wierzytelność stwierdzoną ww. tytułem egzekucyjnym na rzecz spółki A., mimo wcześniejszego zawarcia z powodem ugody regulującej spłatę wierzytelności, która to ugoda została wykonana.

Na skutek wszczęcia egzekucji doszło do zajęcia wierzytelności z rachunków bankowych powoda. Ze względu na zajęcie banki odmawiały udzielania powodowi kredytów, co zachwiało jego płynnością finansową. Wiele umów, które powód zawierał z dostawcami, przewidywało rabaty w wypadku zapłaty należności przed terminem. W okresie dokonanych zajęć powodowej spółce brakowało środków na dokonywanie przedterminowych wpłat. Utraciła w związku z tym możliwość uzyskania wynikających z umów rabatów oraz nie wygenerowała dodatkowego zysku z tytułu marży.

Na skutek powództwa opozycyjnego wytoczonego przez powoda sporny tytułu wykonawczy został ostatecznie pozbawiony wykonalności ze względu na spełnienie świadczenia a komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne.

B. G. został skazany prawomocnym wyrokiem karnym za usiłowanie doprowadzenia powoda do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości m.in. przez zbycie wierzytelności na rzecz spółki A..

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji poczynił w sprawie ustalenia faktyczne prawidłowo, ale w sposób niewystarczający dla oceny zasadności roszczenia. Ustalenia te w toku postępowania apelacyjnego zostały uzupełnione.

Sąd drugiej instancji wskazał, że zasada odpowiedzialności pozwanych nie budzi wątpliwości. Ponoszą oni odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powoda na podstawie art. 415 k.c. W szczególności dotyczy to pozwanego B. G., co do którego zapadł skazujący wyrok sądu karnego, wiążący sąd cywilny w zakresie ustaleń co do popełnienia przestępstwa (art. 11 k.p.c.).

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo jedynie w części obejmującej utracone przez powoda rabaty w wysokości 277 805,47 zł netto, wskazując, że w pozostałym zakresie szkoda ma charakter ewentualny – polega na potencjalnej utracie możliwości uzyskania korzyści. Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż przedstawione w opinii biegłego sądowego wyliczenia wartości utraconych korzyści z tytułu marży oparte były na przyjmowanych przez biegłego założeniach, a nie wynikały z żadnych konkretnych i weryfikowalnych zdarzeń.

Sąd Apelacyjny nie podzielił tego stanowiska, wskazując, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena opinii biegłego sądowego nie jest właściwa. Biegły dokonał szczegółowej analizy, która pozwala na ocenę roszczeń powoda w zakresach, które Sąd pierwszej instancji uznał za niewykazane i nieweryfikowalne. Odmienne wnioski, które wyciągnął Sąd Apelacyjny oparte są na podstawowym założeniu, iż konieczność ustalania szkody w postaci utraconych korzyści prowadzi do czynienia założeń w istocie hipotetycznych. Powinny one być weryfikowalne i prowadzić do ustalenia realnych podstaw takich założeń. Jednakże wykazanie utraconych korzyści w tej sprawie, w ujęciu rozumienia tej instytucji przyjętym przez Sąd pierwszej instancji, w zasadzie byłoby niemożliwe.

W oparciu o opinię biegłego Sąd drugiej instancji przyjął, że zajęte na rachunkach bankowych powoda kwoty, gdyby powód mógł nimi dysponować, wygenerowałyby dla niego korzyści w kwocie około 5,5 mln zł. Biegły ustalił zatem wysokość utraconych korzyści na kwotę wyższą niż dochodzona przez powoda.

Sąd Apelacyjny wskazał jednak, że ze względu na sposób ukształtowania roszczenia przez powoda i związanie sądu podstawami faktycznymi konkretnie dochodzonych roszczeń, tj. roszczenia z tytułu utraconych rabatów w kwocie 939 913 zł i roszczenia o nieosiągnięty zysk w kwocie 2 389 381,49 zł (w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku mowa w tym miejscu omyłkowo o kwocie 2.389.3821,49 zł – s. 22), nie można uwzględnić roszczenia o utracone rabaty w wyższej kwocie niż uwzględniona przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ nie znajdują one uzasadnienia w szczegółowych ustaleniach faktycznych w tym zakresie. Biegły podkreślał ujęcie utraconych korzyści w łącznej kwocie nie mniejszej niż 2,8 mln zł, ale z uwzględnieniem utraconych rabatów, co pozwala na uwzględnienie roszczenia w całości w zakresie w kwoty 2 389 381,49 zł (bo mieści się kwocie przyjętej jako uprawdopodobniona przez biegłego), jednakże nie pozwala na weryfikowanie szczegółowych podstaw przyjętych jako uzasadnienie faktycznie utraconych rabatów i nie pozwala na uwzględnienie w tym zakresie roszczenia opartego na innych podstawach faktycznych (jako mieszczących się w globalnej wartości utraconych korzyści).

Przy tak określonych podstawach faktycznych roszczenia powoda, w szczególności możliwości weryfikacji tych podstaw, nieuprawnione pozostaje domaganie się przez powoda kwot ponad uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji w zakresie utraconych rabatów. Z tych względów apelacja powoda w części odnoszącej się do wysokości zasądzanego roszczenia została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zaskarżając ten wyrok w części, tj. w pkt 2. lit. b) w zakresie w jakim odmówiono przyznania powodowi od pozwanych solidarnie zwrotu kosztów procesu ponad 51 462, 96 zł; w pkt 3. w zakresie w jakim oddalono dalej idącą apelację powoda oraz w pkt 4. w zakresie w jakim odmówiono przyznania powodowi od pozwanych

solidarnie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego ponad 129 984,71 zł, wnosząc o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie prawa procesowego i materialnego, tj.:

1) art. 321 § 1 w zw. z 187 § 1 pkt 1 w zw. art. 391 § 1 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że zasądzenie odszkodowania ponad kwotę 2 667 186,58 zł byłoby niedopuszczalnym wyjściem ponad żądanie;

2) art. 387 § 2¹ pkt 2 oraz art. 327¹ § 1 pkt 2 w zw. art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej oraz nieprzedstawienie klarownych motywów, ze względu na które Sąd Apelacyjny uznał, iż nie może uwzględnić roszczeń o naprawienie szkody wynikającej z nieosiągniętych zysków w zakresie wyższym niż 2 389 381, 49 zł, tj. motywów uzasadnionych jurydycznie przez odwołanie do treści przepisu oraz sposobu jego rozumienia; skutkiem tego jest brak możliwości weryfikacji rozstrzygnięcia przez stronę i sąd kasacyjny oraz orzeczenie bez ustalonej podstawy prawnej;

3) art. 361 § 2 i art. 363 § 1 oraz art. 415 i 416 k.c. polegające na odmowie przyznania sumy pieniężnej, która odpowiada pełnej wysokości ustalonej szkody (utraconych korzyści) poniesionej przez powodową spółkę, od pozwanych solidarnie, którzy wspólnie doprowadzili do wyrządzenia tej szkody.

Postanowieniem z 31 stycznia 2024 r. Sąd Najwyższy umorzył postępowanie ze skargi kasacyjnej E. przeciwko spółce A., odrzucił skargi kasacyjne J. C. i B. . oraz przyjął do rozpoznania skargę kasacyjną E. w pozostałym zakresie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zasadny jest przede wszystkim zarzut naruszenia art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny na podstawie opinii biegłego sądowego ustalił, że powód poniósł szkodę w postaci utraconych korzyści (marż i rabatów) w wysokości około 5,5 mln zł, a więc w kwocie wyższej niż dochodzona pozwem (3 329 294,11 zł). Wskazał jednak, że ze względu na określone ukształtowanie przez powoda podstawy faktycznej żądania nie jest możliwe uwzględnienie powództwa w całości, a jedynie w części, tj.

co do 2 667 186,58 zł (277 805, 47 zł zasądzone przez Sąd Okręgowy + 2 389 381,11 zł zasądzone przez Sąd Apelacyjny). W konsekwencji Sąd drugiej instancji zasądził na rzecz powoda dodatkową kwotę 2 389 381,11 zł i oddalił w pozostałej części apelację powoda wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w zakresie oddalającym powództwo.

Sąd Apelacyjny nie przytoczył jednak nie tylko argumentacji prawnej uzasadniającej to rozstrzygnięcie, ale nawet nie powołał w tym kontekście żadnego przepisu prawa materialnego albo procesowego (s. 23-24 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Odwołał się jedynie do art. 385 k.p.c., wskazującego na rodzaj rozstrzygnięcia w przypadku niezasadności zarzutów apelacyjnych. Przepis ten stwierdza tylko, że bezzasadna apelacja podlega oddaleniu, ale nie przesądza o tym, z jakich względów ten środek odwoławczy w okoliczności konkretnej sprawy nie jest uzasadniony. Nie wiadomo więc, jaką Sąd Apelacyjny przyjął w tym zakresie podstawę prawną rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa powinno objąć ocenę poszczególnych zarzutów apelacyjnych, a poza tym może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne oceny sądu pierwszej instancji. Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, ponieważ uznał, że wskazywana przez powoda szkoda ma charakter ewentualny i nie podlega kompensacie. Sąd Apelacyjny dokonał jednak odmiennych ustaleń i przyjął, iż powód wykazał poniesienie szkody w postaci utraconych korzyści w wysokości około 5,5 mln zł. Nie budzi zatem wątpliwości, że podstawa prawna rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji w zakresie, w jakim uznał za uzasadnione oddalenie powództwa musi być odmienna niż podstawa prawna rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego odnoszącego się do tej kwestii.

Niewskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia uniemożliwia dokonanie w tym zakresie kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku i wyklucza miarodajne odniesienie się do pozostałych zarzutów kasacyjnych, skoro nie są znane przepisy, które Sąd Apelacyjny zastosował oddalając apelację powoda.

2. Można jedynie wskazać, w kontekście podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., że zgodnie z tym przepisem sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Sąd nie może zasądzać czegoś innego (*aliud*) ani więcej (*super*), gdyż zawsze związany jest wolą powoda (postanowienie SN z 2 lipca 2021 r., III CZP 39/20). Nawet w razie niewyraźnego lub wręcz niewłaściwie sformułowanego żądania sąd może je odpowiednio zmodyfikować, jednak tylko zgodnie z wolą powoda. Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści (wysokości) żądania zasadniczego, ale także co do uzasadniających je elementów motywacyjnych (zob. wyrok SN z 26 marca 2014 r., V CSK 284/13).

Granice sporu wyznacza zatem nie tylko treść żądania pozwu (*petitum*), ale i podstawa faktyczna powództwa (*causa petendi*), rozumiana jako zespół faktów przytoczonych przez powoda dla uzasadnienia dochodzonego pozwem żądania (art. 187 k.p.c.). O zakresie rozstrzygnięcia sądu zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje „żądanie” w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c., które należy odnosić zarówno do treści wniosku o zasądzenie, jak i do faktów powoływanych na jego uzasadnienie.

Związanie podstawą faktyczną obejmuje fakty przytoczone w pozwie, powołane w toku procesu z zachowaniem zasad koncentracji materiału procesowego albo niesporne. Podstawę faktyczną powództwa współkształtować mogą także fakty przytoczone przez pozwanego i przyznane przez powoda z intencją wywiedzenia z nich uzasadnienia dla żądania pozwu (zob. wyroki SN z 9 maja 2008 r., III CSK 17/08, i z 25 lutego 2010 r., V CSK 297/09).

W tym kontekście jako orzeczenie przekraczające granice art. 321 k.p.c. będzie też kwalifikowane uwzględnienie zgłoszonego w pozwie żądania, co do ilości i przedmiotu, jednak na innej podstawie faktycznej niż przytoczona przez powoda (np. wyrok SN z 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 38).

3. Nie ulega wątpliwości, że w okolicznościach sprawy uwzględnienie powództwa w całości mieściłoby się w granicach kwotowych żądania pozwu; nie doszłoby przecież do zasądzenia kwoty wyższej niż dochodzona pozwem. Poza tym

sąd nie wykroczyłby poza granice stanu faktycznego przytoczonego przez powoda dla uzasadnienia dochodzonego żądania.

Wymagałoby natomiast rozważenia, czy skonstruowanie przez powoda podstawy faktycznej powództwa jak w okolicznościach sprawy, tj. odwołanie się do wysokości dwóch składników odszkodowania obejmującego utracone korzyści, czyli utraconych rabatów i nieosiągniętych marż, wyznacza granice żądania w powyżej wyjaśnionym znaczeniu w sposób wiążący dla sądu. Niezbędne byłoby na tej płaszczyźnie wzięcie pod rozwagę szeregu czynników m.in. tego, że (1) powód dochodzi jednego roszczenia odszkodowawczego, a nie dwóch jak zdaje się przyjmować Sąd drugiej instancji, (2) przytoczony dla uzasadnienia żądania pozwu zespół faktów, według ustaleń Sądu Apelacyjnego, wskazuje na powstanie szkody w większym rozmiarze niż twierdził powód, (3) treść opinii biegłego wskazuje na wątpliwości co do odrębnego (niezależnego od siebie) ujmowania marż i utraconych rabatów (s. 22 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), (4) stanowisko powoda akceptujące opinię biegłego, potwierdzającą szkodę w określonym rozmiarze, może – w zależności od kontekstu sytuacyjnego – zostać uznane za przytoczenie nowych faktów uzasadniających żądanie, (5) powołanie nowych faktów w postępowaniu apelacyjnym nie jest co do zasady wykluczone (art. 381 k.p.c.) a zmiana powództwa polegająca na przytoczeniu nowych faktów jest w tym postępowaniu dopuszczalna (art. 383 k.p.c.), (6) sąd drugiej instancji, zamierzając oprzeć rozstrzygnięcie na odmiennych ustaleniach faktycznych niż sąd pierwszej instancji, kierując się zasadą lojalności procesowej, może skorzystać z instrumentów, o których mowa w art. 156¹, 212 k.p.c. Te wszystkie okoliczności rozpatrywane łącznie powinny decydować o tym, czy w okolicznościach sprawy art. 321 § 1 k.p.c. wyklucza uwzględnienie powództwa w całości.

4. Wobec powyższego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej J. C. i B. G.: 1) w punkcie II. lit. b) i c), 2) w punkcie III. w części oddalającej apelację powoda, 3) w punkcie IV. i VI. oraz przekazał sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania

i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

Ewa Stefańska

Marcin Łochowski

Piotr Telusiewicz

[SOP]

[ms]